

Wojciech Kalaga

Er(r)go

ER(R)GO. Teoria–Literatura–Kultura nr 1 (4), 5-6

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Er(r)go,

Jedzenie / pokarm. Pochłania nas – ironia zamierzona – bardziej niż sądzimy. Skłania, być może nad stekiem lub miską soczewicy, do pytań ontologicznych: „czy zjadamy to, czym jesteśmy, czy jesteśmy tym, co zjadamy?” ale i prowadzi do frustracji: „poddani analizie podążającej tropem żywienia, stale wypluwamy swe tożsamości” (Elsbeth Probyn). Wprowadza w drżenia etyczne: „jak, na miłość boską, jeść dobrze?” (Jacques Derrida) i rozdziera dylematami: ekstaza (Emmanuel Lévinas) czy „łączenie ust z odbytem” (Noëlle Châtelet), choć być może jedno nie wyklucza drugiego. Wprowadza w metaforykę estetyczną (jeść oczami), filantropijno-egzystencjalną (okruchy życia) i autopoetyczną (słowo jako strawa, księga jako uczta, chyba że niestrawna). Łączy erotykę z metafizyką: każe widzieć usta jako możliwość egzystencji i jednocześnie jako miłe wyrafinowanie seksu; usta-otwór jako przestrzeń zarazem negatywną i jako dostęp do głębi ciała i „jaźni, którą karmi” (Alice Weinreb). Powoduje, iż pytanie o podmiot i świat poznawalny jest w znacznej mierze pytaniem o podmiot i pokarm (Tadeusz Rachwał, David Schauffler) – zewnętrżność, wewnętrżność, czy coś pomiędzy? Ulegając tym pokusom, autorzy szkiców zamieszczonych w numerze czwartym przemierzają bezkresne kulinaria kultury i ich odległe zakątki, by jednak – sybarycy jadła i słowa – nieuchronnie powrócić w sferę *episteme*: od sztuki mięsa do trzewi rozumu.

Wojciech Kalaga

Er(r)go,

Eating/food. It consumes us – irony intended – more than we realise. Over a steak or a bowl of lentil soup, it makes us pose ontological questions: ‘Do we eat what we are or are we what we eat?’ But it also leads to frustration: “Analysed along multiple alimentary lines of flight, in eating we constantly take in, chew up and spit out identities” (Elsbeth Probyn). It gives us ethical shivers: “*how for goodness sake should one eat well (bien manger)?*” (Jacques Derrida) and it places us on the horns of a dilemma: ecstasy (Emanuel Lévinas) or „joining the mouth and the anus” (Noëlle Châtelet), though perhaps one does not preclude the other. The metaphors it introduces range from the aesthetic (to consume with one’s eyes) and the philanthropic-existential (crumbs of life) to the autopoetic (the word as food, the book as feast, albeit indigestible on occasion). It conjoins erotics and metaphysics; it makes us see the mouth as a possibility of existence and at the same time as pleasurable sexual sophistication; the hole of the mouth is a space of nullity and an entrance to the depths of the body and “the self, as it nourishes that self”(Alice Weinreb). To a large extent it transforms the question about the subject and the cognizable world into a question about the subject and food (Tadeusz Rachwał and David Schaufliker) – exteriority, interiority or the in-betweenness? By yielding to those temptations, the authors of the essays published in this issue of *Er(r)go* traverse the boundless *culinae* of culture to return, inevitably, to the sphere of the *episteme*: from the art of meat to the viscera of reason.

Wojciech Kalaga